Złe wykorzystanie czasu

Doceń swój czas

Wszystko ma swój czas i każda sprawa pod niebem ma swoją porę – Kazn. 3:1

Czas to bardzo dziwna rzecz. Niby mamy każdego dnia 24 godziny, ale w zależności czy nam się nudzi, czy się super bawimy, czas biegnie innym tempem. Niewątpliwie czas to wielki dar od Pana Boga i to od nas samych zależy, jak go wykorzystamy. Podczas, gdy byłem młody wydawało mi się, że mam mnóstwo czasu. Szczerze powiedziawszy, nie wiem, kiedy te wszystkie lata przeleciały. Podejmowałem w swoim życiu różne decyzje – jedne trafione, inne mniej. Postaram się podpowiedzieć wam, jak można spędzać czas zgodnie z wolą Pańską, choć i nam dorosłym nie jest łatwo zaplanować swój czas.

Zacznijmy od słów apostoła Pawła: *Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, ale ja nie dam się niczym zniewolić* – 1 Kor. 6:12. *Wszystko mi wolno, ale nie wszystko buduje* – 1 Kor. 10:23. Dzisiejszy świat oferuje bardzo dużo możliwości. Poświęcając nasz czas, starajmy się kierować kryteriami apostoła. Czy jest nam to pożyteczne, czy buduje nas duchowo, czy nie uzależnimy się od tego? Przytoczę teraz przykład, jakim jest internet. Mamy go wszyscy pod ręką. Oferuje nam dostęp do różnych treści. Czy jest pożyteczny? To zależy do czego go użyjemy. Jest pożyteczny w celach edukacyjnych, rozrywkowych, pomaga dotrzeć do celu podróży, możemy wyświetlić tekst Biblii lub wysłuchać jej w wersji audio, przeczytać książkę, porozmawiać z kimś na odległość, wysłuchać wykładu. Nawet te pozytywne aspekty korzystania z internetu niosą za sobą pewne ryzyko. Konwencje, wykłady czy zebrania online są jak najbardziej pożyteczne, ale tylko do czasu, gdy nie rezygnujemy ze społeczności z braćmi i nie są naszą wymówką. Na szczęście Pan dał nam rozum, umiejętność rozróżnienia dobra od zła i logicznego myślenia. Wiem, nie jest to łatwe nawet dla dorosłego. Pan dał nam też intuicję – czasem po prostu czujemy, gdy coś jest nie tak lub analizujemy różne możliwości. Pan mówi: *Postępujcie mądrze, wykorzystując czas* – Kol. 4:5 i *Baczcie więc pilnie, jak macie postępować, nie jako niemądrzy, lecz jako mądrzy, wykorzystując czas, gdyż dni są złe* – Efezj. 5:15-16. W konkordancji Stronga słowo “mądrość” (*sofia)* tłumaczona jest jako “biegłość, umiejętność, zdrowy rozsądek, mądrość życiowa, wiedza, nauka i uczoność”. Pan chce, byśmy zastanowili się nad wszystkim, co robimy. Musimy użyć wszystkich naszych zmysłów, rozumu, nabytych doświadczeń i poznanej przez nas woli Bożej, aby podjąć słuszną decyzję. Będzie to wymagało od nas dużego samozaparcia, rezygnacji z pokus i poświęcenia więcej czasu. Znajomi nieraz będą się dziwić, dlaczego im odmawiamy. Apostoł Piotr pisze, że znajomi będą nas za to oczerniać – 1 Piotra 4:4. Pamiętajcie, że powiedzenie „nie” wcale nie oznacza słabości, oznacza wręcz wielką odwagę. *Pan spogląda z niebios na ludzi, aby zobaczyć, czy jest kto rozumny, który szuka Boga* – Psalm 14:2. Mamy tutaj zawartą informację, że Wszechmogący patrzy na nas i szuka osób, które chcą iść za Nim i posługują się daną im mądrością. Chęć samorozwoju duchowego jest bardzo istotnym elementem w życiu każdego chrześcijanina. Wymaga od nas tego sam Pan Bóg. *Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Bo wszystko co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata. I świat przemija wraz z pożądliwością swoją; ale kto pełni wolę Bożą, trwa na wieki* – 1 Jana 2:15-17. Te słowa wydają się być proste, jednak każdy z nas ma codziennie do czynienia ze światem. Nie możemy przecież zrezygnować ze szkoły czy pracy. Musimy nauczyć się żyć w świecie z własnymi wartościami. Z wartościami, których uczy nas Pan Bóg poprzez Pismo Święte. W końcu to my mamy być światłością świata. Po naszych uczynkach mają dostrzec, że jesteśmy inni; że rezygnując z “fantastycznych” rzeczy, ciągle jesteśmy szczęśliwi. S*zczęśliwy mąż, który nie idzie za radą bezbożnych* – Psalm 1:1. Szczęśliwy jest ten, kto gromadzi sobie skarby w niebie, skarby u samego Boga (Mat 6:20), pamiętając, że wszystko co jest na ziemi, przeminie. Sam Jezus nam mówi, żebyśmy nie martwili się o jutro, co będziemy jeść i pić, ponieważ sam Bóg wie, czego potrzebujemy. *Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dane* – Mat 6:33. Powinniśmy swój czas, myśli i energię poświęcić na szukanie Królestwa Bożego. Jeżeli ofiarujemy Panu Bogu wszystko co mamy, nie pozwoli On, abyśmy cierpieli głód jako Jego słudzy.

Pan Jezus dał nam wskazówki, gdy zawarł cały Zakon w dwóch przykazaniach. *Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej. Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Innego przykazania większego ponad te nie masz* – Mar. 12:30-31. Przede wszystkim z całych sił musimy pokochać Pana. Wówczas będziemy chcieli iść z Nim ramię w ramię, jak z najlepszym przyjacielem. Będziemy go szanować i zrobimy dla Niego wszystko, poświę-

cając Mu swój cenny czas. Po drugie, mamy miłować bliźniego swego. *Przeto póki czas mamy, dobrze czyńmy wszystkim, a najwięcej domownikom wiary* – Gal 6:10. Mamy wszystkich miłować. Miłością niezazdrosną, nieszukającą pochwał i uznania, szanującą nas i drugą osobę. Ze wszystkimi mamy żyć w pokoju (Rzym. 12:18), okazując im szacunek (Tyt. 3:1-2; 1 Piotra 2:15-17). Lecz najbardziej mamy kochać siostry i braci w wierze, osoby, które tworzą z nami społeczność zborową. *Po tym poznaliśmy miłość, że On za nas oddał życie swoje; i my winniśmy życie oddawać za braci* – 1 Jana 3:16. Nie chodzi tutaj o ponoszenie fizycznej śmierci, lecz o poświęcenie swego czasu, energii i umiejętności braciom. Zapytacie – jak można poświęcić czas braciom? Znów z pomocą przychodzi apostoł Paweł w 1. Liście do Hebrajczyków: *baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków, nie opuszczając wspólnych zebrań naszych* – Hebr. 10:24-25 oraz w liście do Efezjan: *bądźcie pełni Ducha, rozmawiając ze sobą przez psalmy i hymny, i pieśni duchowe, śpiewając i grając w sercu swoim Panu* – Efezj. 5:18-20. W zborze można dzielić się swoimi talentami, np. ktoś posiada dar rozmowy z dziećmi – może pomagać przy szkółkach, inny ma zacięcie informatyczne – obsługa zebrań i konwencji, umuzykalniony – prowadzenie pieśni lub oprawa muzyczna, ktoś jest urodzonym organizatorem – organizacja kursów i wiele, wiele innych możliwości.

Tak więc nie marnujcie swojego cennego czasu na rzeczy błahe. Starajcie się przeanalizować czy jest to pożyteczne, czy jest to na moje zbudowanie, czy jest to dla mnie dobre. Warto zatrzymać się na chwilę i zastanowić, czy aby na pewno zrobiłem coś dziś dla Pana. Bądźcie wytrwali w dążeniu do duchowego wzrostu, ponieważ *wytrwałość prowadzi do dzieła doskonałego, abyście byli doskonali i nienaganni, nie mający żadnych braków. A jeśli komuś z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania* – Jak. 1:4-5. Pamiętajcie, że *człowiek bywa usprawiedliwiony z uczynków, a nie jedynie z wiary* – Jak. 2:24. Pamiętajmy więc, iż to jak spędzamy swój czas, będzie dla nas korzystne w oczach Pana Boga.

Miksa Łukasz